

Niezrównane arcydzieło francuskiej wytwórni „PATHE”

OSKARZAM!

(J'ACCUSE!...)

Tragedja z czasów minionej wojny w 6-ciu częściach.

Kino-Teatr

„MODERN”

Ceny miejsc:

3 miejsce	2 miejsce	1 miejsce	Miejsce w łozie
mk. 7	mk. 8	mk. 9	mk. 12

Przepustki nie ważne

Wszedł go do samochodu i zawieszono go do sądu, gdzie przecieł sędzia z powodu braku światła prześlachac go nie mógł.

Sędzia awolnit N. pod warankiem, że stawi się sam dobrowolnie dzisiaj.

Jakoś dzisiaj p. N. stawił się w sądzie.

Polka i Francja.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ, 12-3.

Dzienniki paryskie donoszą, że pomiędzy przedstawicielami Francji i Polski toczą się w Warszawie rokowania w sprawie podziału co do rokowań z Rosją Sowiecką.

„Temps” donosi, że komisja specjalna opracowała plan wspólnej akcji polsko-francuskiej na wypadek zaczepki ze strony Rosji Sowieckiej.

Dziennik daje w ten sposób do myślenia, że powstaje komisja militarna polsko-francuska.

Anglia i Polska.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

LONDYN, 12-3.

Skarb angielski ma Polsce ołowić 40 samolotów wojskowych.

Zaproponowano Polsce przysłać do Anglii młodych oficerów w celu wyćwiczenia się w służbie wojskowej na konto Anglii.

Liga narodów.

PARYŻ, 12-3. (PAT.)

Do Ligi narodów przystąpiło 14 państw neutralnych, które nie podpisały traktatu pokojowego.

Posiedzenie Ligi odbędzie się w końcu kwietnia z udziałem Niemiec.

Irlandja.

LONDYN 12-3 (PAT.)

W Ulster, rada antyjonistyczna i irlandzka przyjęła projekt Home-rule, opracowany przez rząd angielski.

Śmiertelność w Wiedniu.

WIEDEN 12-3. (PAT.)

W styczniu zmarło tutaj 3522 osoby, więcej, niż kiedykolwiek w tym mieście od lat 10, przeważnie na grypę.

WOJNA.

Komanikat Sztabu Generalnego z dn. 12-3. r. b.

Front Litewsko-Białoruski.

W rejonie na północ od Grys prowadzone są energiczne wywłady.

Na północ od Kaleszkowicz atakowali oddziały bolszewickie i w dniu wczorajszym wzięli do niewoli sztab 2 brygady 57 dywizji, zdobyli

karabinów maszynowych i 13 wzięto kilka jeńców.

Nieprzyjacieli przy pomocy pociągu pancernego zaatakował nasze placówki na przedpola Berażni, został jednak odparty ogniem naszej artylerji i karabinów maszynowych.

Kaliński, pakt. szt. gen.

Rocznica gen. Szeptyckiego.

W Wilnie, w niedzielę dn. 14 marca odbędzie się wielka uroczystość wojskowa z okazji przypadającej rocznicy objęcia dowództwa na froncie Litewsko-Białoruskim przez generała Stanisława Szeptyckiego.

Na uroczystość tą zaproszeni będą wszyscy uczestnicy pierwszych walk, podjętych przez Dywizję Litewsko-Białoruską, która dała początek olbrzymiej polskiej armji, trzymającej dziś front na przestrzeni blisko 1500 km. przeciw bolszewikom.

Uroczystość rozpocznie się w sobotę 13 marca wieczorem estradą czterech orkiestr wojskowych po ulicach miasta. O g. 8 wiecz. wygłosi kpt. Szl. Gen. Rostkowski, w sali teatru Apollo (Wronia 5) odezwy na temat: „Rok Kampanji Litewsko-Białoruskiej”. Odezwy ilustrowany będzie przez prelegenta szkicami większych bitew i akcji podjazdowej. Przy wejściu przyjmować będą panie datki na fundusz jednego łóżka w szpitalu garnizonowym.

W niedzielę rano pobudka. Potem msza pontyfikalna, parada wojskowa, wręczenie oznak Dywizji Lit.-Biał. oficerom i żołnierzom. — Wieczorem w teatrze na Pohalanec uroczystośćowe przedstawienie: „Damy i Hazary” Fredry. Sztafa pódzie ku uczczeniu Gen. Szeptyckiego, który jest wnukiem wielkiego komedjopisarza. Bilety na to przedstawienie rezerwować można najpóźniej do piątku 12 marca płacząc. Blizsze szczegóły uroczystości podamy jutro.

Gmachy szkolne.

Kierownik Wydziału Technicznego Magistrata p. inż. Rybolowicz opracował i przedstawił Radzie Miejskiej do zatwierdzenia wykaz robót budowlanych, które muszą być wykonane już w bieżącym sezonie budowlanym.

Po rozpatrzeniu się w tym wykazie stwierdzić należy, że nie jest on kompletnym, ponieważ niema w nim mowy o budowie gmachów szkolnych.

Artykuł 20 przepisów tymczasowych o szkołach elementarnych opiewa:

„Wydatki rzeczowe, jako to: najem i remont pomieszczeń dla szkół

i nauczycieli, wewnętrzne urządzenia, pomoce naokowe i biblioteki szkolne dla dzieci, utrzymanie służby, opał dla szkół i nauczycieli, oświetlenie, materiały piśmienne i druki szkolne, utrzymanie porządku i czystości w szkole oraz koszty administracyjne Domów Szkolnych ponosi wyłącznie gmina. Również gmina wydziela szkołom plac na boisko, ogród szkolny oraz grunt dla nauczyciela”.

Z powyższego widzimy, że państwo wkłada na gminy wielki obowiązek czynnego popierania szkolnictwa, otwierając jednocześnie przed instytucjami samprządkiem władze polne do działania i szlachetnego współzawodnictwa.

W przytoczonym artykule przepisów na pierwszym miejscu postawione są starania gmin o pomieszczenia dla szkół. Prawdopodobnie mówi o najmie pomieszczeń dla szkół, lecz naturalnie byłoby znacznie lepiej, by gmina miała własne budynki szkolne, ponieważ nie potrzebowałaby wtedy wydawać pieniędzy na opłatę komornego.

Jak ta sprawa przedstawia się a nas?

Białostok własnych budynków szkolnych ma bardzo niewiele, odpowiednich zaś nie ma prawie wcale.

Posiadaćmy bowiem, jakim warunkom winny odpowiadać wzorowe urządzenia gmachów szkolnych.

Gmach szkolny miejski — mówi pedagog-hygienista dr. Kopezyński — winien być wzniesiony w miejscu ze wszystkich stron otwartym, z dala od wysokich domów, zwłaszcza z dala od fabryk z dymiącymi kominami.

W miastach o powierzchni fallistej nadają się na ten cel niewielkie wzniesienia. Jeżeli z konieczności gmach szkolny musi stać przy ulicy, to odległość od przeciętnej gminy powinna wynosić conajmniej 20 metrów. Gdyby ulica tej szerokości nie posiadała, należałoby gmach szkolny nieco odsunąć od tyłu, a przed nim wzniesić klomby, lab ogródki.

Przy wyborze gruntu, pod budowę gmachu szkolnego należy mieć na uwadze następujące punkty: 1) powierzchnie gruntowe, zwykle zepsute nie powinno przenikać do pomieszczeń szkolnych; 2) woda gruntowa nie powinna stać zbyt blisko, a zwłaszcza zbyt wysoko, i poziom jej nie powinien podlegać zbyt wielkim wahaniom; 3) grunt nie powinien być zanieczyszczony przez drobnostroje lab przez substancje nieorganiczne.

Budynek szkolny powinien posiadać duży plac do gier, zabaw i ćwiczeń gimnastycznych, które w dni słotne powinny być wykonywane w specjalnie w tym celu wzniesionej hali gimnastycznej.

Budynek szkolny powinien posia-

dać odpowiednią ilość światła i powietrza.

(Za minimum oświetlenia dla jednego siedzenia uważa się silę światła, równającą się 10 t. zw. metrowo-swiecom.)

Klasa przeciętna powinna mieć 6 metrów długości, 7 szerokości i 4 wysokości, a więc powinna zawierać 252 m. sześciennę powietrza, co przy 40 uczniach w klasie czyni na każdego ucznia z górą 6 m. sześciennych.

Okna powinny być zwrócone przeważnie na południe lub na południo-zachód, osłonięte ich w stosunku do powierzchni podłogi powinno zajmować conajmniej 1/4 jej części i z każdego siedzenia w szkole powinien być widzialny na możliwie większej przestrzeni firmament niebieski”.

Podłoga w gmachu szkolnym winna odpowiadać wszelkim warunkom higieny.

Selany w klasach i na korytarzach winny być do wysokości 1 i pół—2 metrów pomalowane farbą olejną, ułatwia ich obmywanie, powyżej muszą być malowane jasną farbą klejową, nigdy zaś tapetowane.

Szafnia winna być przestronna, gdyż nagromadzenie wierzchniej odzieży w ciasnych nieprzewietrzanych pokoiach lab na wąskich korytarzach przyczynia się w znacznej mierze do rozpowszechniania chorób zakaźnych przez szkołę.

Obejrzyjmy gmachy, w których mieszczą się nasze szkoły powszechne. Ani jeden z nich nie odpowiada wszystkim warunkom przytoczonym wyżej, są zaś takie, które nie odpowiadają ani jednemu warunkowi higieny szkolnej. Są to, bowiem przeważnie domy mieszkalne, zupełnie nie przystosowane do potrzeb szkolnych. Za najem tej lichoty Magistrat zmaszony jest płacić rocznie wcale pokorne sumy, i taki stan trwać będzie dopóty, dopóki miasto nie zdobędzie się na budowę własnych wzorowych gmachów szkolnych.

Pieniądze wydane na budowę własnych gmachów szkolnych są daleko lepiej użyte od pieniędzy, idących na opłatę komornego, za najem pomieszczeń nie odpowiadających wymaganiom higieny szkolnej.

Dwa te względy — względy na higienę szkolną oraz na produktywność wydatkowania sam miejskich — winny zachęcić nasze organy samorządne do jaknajspieszniejszego zajęcia się kwestją budowy gmachów szkolnych. Im prędzej miasto posiadać wzorowe gmachy szkolne, tem lepiej. Posiąść zaś je wcześniej czy później, musi, nie chcąc powstać na szarym, kamieniu pochodzącego z kultur polskich.

Kwestja budowy gmachów szkolnych poruszona była na Zjeździe Związku Młost Polskich w styczniu r. b. i wówczas Zjazd jednomyślnie uchwalił zwrócić się do Zarządów wszystkich miast z wezwaniem przedsięwzięcia niezwłocznie jaknajenergiczniejszej akcji na zdobycie i budowie dla szkół miejskich gmachów odpowiadających wymaganiom pedagogiki, higieny i estetyki.

Wzwanie to jest nakazem chwili, w której zakłady kulturalne pod gmach państwa naszego. Najlepszym bowiem fundamentem Państwa jest dobra szkoła. By mieć taką dobrą szkołę, trzeba stworzyć warunki odpowiednie dla jej istnienia; jednym zaś z najważniejszych warunków należytego funkcjonowania szkoły jest wzorowo urządzone gmachy szkolne.

K. Kosłowski.

2 Litwy.

Czytamy w „Echa Litwy“:

Z powodu podanej przed paru tygodniami w piśmiech polskich wiadomości, że podobno Rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył przedstawicielowi Rządu Litewskiego, iż nie uznaje Litwy, korespondent „Litwy“ kowieńskiej zwracał się do przedstawicieli Stanów Zjednoczonych Gade w Rydze. Gade oświadczył, że wiadomość tę, tak skwapliwie w prasie polskiej powtarzaną, uważa za kłamstwo. Gade wyjechał do Kowno na dłuższy pobyt.

Z miasta.

Kalendarzyk.

Dziś: Krystyny.

Jutro: Matyldy.

„Jajko“ dla dzieci.

Powiat. Kom. Pom. dzieciom z inicjatywy kierownika oddziału P. K. P. D. p. Smolińskiego organizuje zbieranie funduszu na zakup jaj w celu rozdania takowych biednym dzieciom korzystającym z dokarmiania w kuchniach komitetu. Do komisji mającej zająć się tą sprawą weszli: ks. prefekt Piekarski, inżynier Szamborski, p. ni Emilowa Samitowska, p. Maciejewski i H. Sierszmidt.

Nie wątpimy, że społeczeństwo poprze powyższe zamierzenie mające na względzie że przy dzisiejszej drożyznie dzieci korzystające z dokarmiania nie miałyby tradycyjnego „świeconego jajka“.

Otłury w natarze iab pieniężne przyjmują: Biuro Państwowego Komitetu pomocy dzieciom al. Pałacowa Nr. 8, redakcja „Dziennika Białostockiego“ oraz ks. prefekt Piekarski.

Teatr Polski.

W niedziele nasza trupa dramatyczna daje przedstawienie wieczorne, na które złożą się dwie komedje: jednoaktowa „Ostatnie dwa rable“ oraz „Majster i czeladnik“ w dwóch aktach J. Korzeniowskiego. Reżyserując p. Jerzy Szezerowski. Po tak długiej przerwie publiczność znów itamnie pośpieszy przywitać zespół naszych artystów.

Dochoz ze sprzedaży programów oraz znacznej części dochodu ze sprzedaży biletów przeznaczono na „świecone“ dla naszych strzelców.

Klub polski.

Proszono nas o przypomnienie, że dzisiaj o godz. 8 wieczorem odbędzie się zgromadzenie ogólne członków Klubu Polskiego. Na porządku dziennym pomiędzy innymi wybór nowego zarządu.

„Oskarzani“.

Ujrzelismy nareszcie w „Modernie“ pierwszą serję wielkiego filmu francuskiego. Przedewszystkiem trzeba wyrazić uznanie dyrekcji, tego kina za mazykę. Jest wy-

tworna. Sam film, jestto—maksymalnie—mistrzostwo francuskiej.

Dwaj mężczyźni kochają jedną kobietę. Dramat ten rozgrywa się na tle wielkiej tragedji dziejowej. Zdradny sąsiad zabił Bęglę, Francję.

Pała się wsi, miasta giną tysiące. Rywale znajdują się na froncie lecz obok siebie. A ona... padła ofiarą wroga, poniosła klęskę. Oto osnowa dramata.

Bezpośredni ogień walki, mistrzostwem niepojętem techniki przeprowadzona „prawda“.

Na Uniwersytecie żołnierskim.

W wyjaśnieniu wiadomości, podanej pod tytułkiem powyższym w numerze wczorajszym zaznaczamy, że ze sprzedaży programów na przedstawieniach artystów kabaretów warszawskich w teatrze „Pałac“ zebrano ogółem 1187 m. 30 f. i trzy rable. Sprzedaż tę zorganizował ppor. Rachniański z 3-go białostockiego.

Rewirja.

P. podkomisarz i komisarz Jan Dłazniewski dokonał rewirji w mieszkaniu E. Chwałowskiej przy aliey Nowy Świat nr. 3. przy czem znaleziono 2 kopy 3 ręczniki i 1 perwet o nabytą których właścicielka lokala nie mogła złożyć żadnych dowodów. Zarębowano rzeczy przesłano do Urzędu śledczego dla odzyskania właściciela.

Kradzieże.

1) U Chaima Kaplańskiego zamieszkałego przy aliey Kapleckiej 16 26 z bokówki skradziono bielizna: 4 koszule damskie, 6 poszew., 1 para kalsonów. Wartość skradzionej bielizny, Kaplański ocala na 2000 marek.

2) U Chany Kaplan przy aliey Kapleckiej nr. 22 przez złamanie zamków przy górce skradziono 12 koszul męskich, 1 prześcieradło i 2 nawłóczki. Wartość skradzionych rzeczy 2000 m.

3) U Jakóba Grinfelda przy aliey Lipowej nr. 48 ze składu skradziono 10 parów szmat wartości 6000 marek. Złodzieje wypitowali 2 deski w drewnianej ścianie i przez zrobiony otwór dokonali kradzieży.

4) U właściciela sklepu spożywczego Ładwika Borowskiego przy al. Ciepłej nr. 28 skradziono 7 fanów sadła wieprzowego wartości 240 marek. Około godziny 12 dnia 8 marca weszła do sklepu kobieta i korzystając, że w sklepie nikogo nie było schwyła pół bochenka sadła i amknęła.

Rada Miejska.

Obrazowano nad sprawę podatków. Referuje prezydent miasta p. Szymański.

Podatek repartycyjny.

Inspektorat Skarbowy powiadomił o wysokości podatków państwo wego repartycyjnego, który został nałożony na miasto Białystok, od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, lekarzy, prawników, pośredników handlowych i t. p.

Zatwierdzono samy i przepisy o sposobie nakładania i ściągania tego podatku.

Podatek od elektryczności.

Rozpatrzone opracowany przez Magistrat statut o podatku od energii elektrycznej i po wniesieniu pewnych poprawek przyjęto go zwiększając o 10 proc.

Wysokość podatków wynosić będzie 20 proc. od rachunków elektryczni z energje do oświetlenia i 10 proc. — za energje do silników.

Wolne są od opłaty tego podatku instytucje, biura i zakłady państwowe, wojskowe i komunalne, szpitale kościółne, zakłady dobroczynne, szkoły i powiatowe i państwowe i oświetlenie alie.

Podatek od dotychczas będzie elektryczni do swoich rachunków i co miesiąc wnosić zebrane samy do kasy miejskiej. Za swoje traody elektryczni będzie miała prawo pobierać jeszcze 3 proc. od samy podatkowej.

Statut nabiera mocy prawnej d. 1-go miesiąca po zatwierdzeniu go przez władze rządową.

Podatek od widowisk.

Uchwalono pobierać podatek od widowisk, koncertów, zabaw innych rozrywk. Wysokość podatku określono na 10 proc. od przedstawień teatralnych wyższego rzędu (opery, dramaty), kinematografu dla szkół itp., 20 zaś proc. od kinematografów operetek, fars, kabaretów, restauracji, w których jest muzyka itp.

Podatek od koni, krów i psów.

Uchwalono po dłuższej dyskusji statut o podatku od koni, krów, koz i psów.

Podatek od konia wynosić będzie rocznie mk. 120,—od krowy mk. 100,—od kozy mk. 50,—od psa mk. 10.

Przeciwko jednokowemu opodatkowaniu koni i krów właściciele mieszkających w centrum miasta oraz w okolicach występowali radni z okolic, żądają niższego opodatkowania dla okolic.

Od tego podatku wolne są konie, krowy, kozy i psy należące do instytucji państwowych i komunalnych, żrebacki do 3 lat, cielęta i jałowice.

W celu rozpatrzenia pozostałych punktów porządku dziennego wyznaczono następne posiedzenie na wtorek 16 marca.

Iks.

Odezwa.

Do Wielkiego Duchownictwa, magistratów miast, zarządów gmin, kierownictwa szkół i do całej ludności powiatów Białostockiego, Białskiego i Sokólskiego.

Waleczny żołnierz nasz doleko rozszalał granicę Polski i stanął na nich jak opora.

Pod osłoną pierśi jego i bagietów odbudowuje się z gruzów i ruin, ojczyzna nasza, dzięki niemu każdy z nas spokojnie zająć się może pracą swą, dziecko może pójść do szkoły, kapłan odprowadzić nabożeństwo.

Lecz oto zbliżają się Święta Wielkanocne!

Ten bohaterki obrońca nasz, żołnierz polski, będzie zmuszony spędzić święta w głodzie, chłodzie, a może i we krwi... zdala od strzech rodzinnych.

Spółczesność nasza, winno przyjąć z pomocą, aby zapewnić żołnierzowi polskiemu urządzenie tradycyjnego „świeconego“ tak w koszarach garnizonów miejscowych, jak i na samych pozycjach.

Patronat poborowy zwraca się z gorącym wezwaniem, aby chętni dary jaknajprędzej wypieki listy ofiar, w pieniężnych i produktach spożywczych, pominąć, iż żarłoko do ziarnka nazbiera się miarka.

We wszystkich miastach, gminach, wsiach, należy natychmiast zorganizować komitety dla zbierania ofiar, które niezwłocznie mają być odesłane do Patronatu nad poborowymi okręgu Białostockiego (Białystok, al. Warszawska nr. 8) lub do Koła Polek w Białymstoku.

Tarło-Maziński Włodz.

Prezes.

Sejmik powiatowy.

Trzecie posiedzenie Sejmiku powiatowego Białostockiego odbędzie się w dniu 26 marca r. b., o godz. 11 zrana.

Plebiscyt!

Kto nie spełnia obowiązku swojego ten nie jest godzien miana człowieka!

Na całe wieki tylko raz mamy odebrać ziemię macierzystą. Gdy odbierzemy ją, będzie Polska bogata i wielka!

A więc do ofiar poczuwaj się Polaku!

Komitet Zjednoczenia
Górnego Śląska
z Rzeszą Polską,

Krakowskie-Przedmieście Nr 68

Komitet pomocy dzieciom.

W dniu 9 marca odbyły się wybory do prezydium Powiatowego Komitetu pomocy dzieciom. Zostali wybrani: ks. prefekt Piekarski (prezes), inż. Szamborski, p. Lifszyce (wice-prezes), p. Napoleon Cydzik, p. Sierszmidt Henryk, p. Emilowa Samitowska, p. Z. Maciejewski (zastępca prezesa), p. Motoszko (sekretarz).

Szczęście Boże w pomysłnej pracy nad ulżeniem doll obogim dzieciom.

Nacze strajkują.

Z powodu strajka części kolejarzy w Krakowie, Lublinie, Radomiu współpracownik „Przegl. Wicz.“ udał się do ministra inż. K. Bartla z prośbą o wyjaśnienie.

P. minister mówił:

— W dyrekcji Radomskiej strajk wypasa. W warsztatach np. w Śródcie ruszyły, w czwartek stanęły znowu. Ruch jednak jest zatrzymany, prowadzi go bowiem wojsko. Podobnie jest w Lublinie.

W Małopolsce strajka powszechnego nie ma: strajkują tylko w Krakowie, Żywiecu, Nowym Sączu, Jachce, Tarnowie i Podgórzu.

— A przyczyny?

— Strajkują z przyczyny braku aprowizacyjnych, jak gdyby strajkami można poprawić aprowizację, dla której polepszenia właśnie rach najintensywniejszy jest konieczny. Zresztą widnie dzięki intensyfikacji pracy kolei sytuacja aprowizacyjna się polepsza: jeszcze przed 8 tygodniami kolejarze dostawali jedną czwartą części swego przydziału, dziś dostają trzy czwarte przydziału, a za tydzień — dwa otrzymywać zaczęli wszystkie.

— A co się tyczy abran...

— Umówienie jest wydawane; poza tem wystąpiłem do ministerjam skarbu o kredyt 40 milionów mk. na założenie tkalni specjalnie wyprodukować abrania dla kolejarzy.

— Czy prawda jest, że p. minister skasował bilety bezpłatne dla rodzin kolejarzy?

— Nie skasowałem, lecz ograniczyłem do rozmiarów uwzględniających wszystkie ich potrzeby. Każdy członek rodziny kolejarza korzystać będzie z 12 biletów rocznie, oprócz aprowizacyjnych.

Stosowany dotychczas system wydawania tych biletów bez ograniczenia doprowadził do tego, że np. sama tylko Warszawa wydała w ciągu ostatniego miesiąca 70.000 tych biletów. A jeździli za nimi często nie kolejarze. Należy więc być bezwzględnie i surowo, tem bardziej, że 12 biletów rocznie na osobę pokrywa potrzeby istotne, jak powtarzam bowiem — nie wliczone są to bilety aprowizacyjne.

Prenumerujcie

„Dziennik Białostocki“!

Bandyci na Kujawach.

Policja pow. nieśwawskiego ogłosiła zorganizowaną bandę rabasów, która gwałtowała w gminach Broniewo i Sędzin na Kujawach.

Nazwiska ich: Jan Karczyk, Stan. Karczyk, Aleksander Kuzmin, Klemens Kuzmin (moskale), Jan Siołkowski.

Natta do Francji.

Francja zakupiła dla siebie w Polsce 22,000 wagonów nafty, ropy, benzyny i t. p. produktów ziemnych, z warunkiem dostawy do portu gdańskiego.

Ponieważ istniejące tam rezerwoiry naftowe wykpiło już angielskie towarzystwo „Stan. dard Oil Company, przeto Francja ma wybudować dla siebie 11 rezerwoirów, każdy o pojemności 125 wagonów nafty.

Badawia tych rezerwoirów ma zająć się inżynier Zygmunt Styber.

Bardzo byłoby, aby rezerwoiry te stały się wyłączne na ziemi polskiej w okolicy przyszłego portu polskiego, który przewidzieć warto i ustalić, czy on ma się stworzyć w Gdyni, Wolnicy (Ochabna) czy Pucku, i porobić odpowiednie zabezpieczenia z rządu francuskiego, aby tam swoje zbiorniki zgodził się poddać.

Można bowiem przypuszczać, że port Gdański w krótkim czasie okaże się dla państwa polskiego za cenny.

Inżynier Styber, któremu ta sprawa powierzona mogłaby być bardzo w tym wypadku pomocnym, tym więcej, że sprawa ta ma sarażem punkt wspólny rozwiązania z przyszłym narodziem ropow naftowym, zaprojektowanym przez jednego z polskich inżynierów, młodzi Borysławem i Drohobyczem w Galicji a Gdańskiem.

Transakcje te powinnaby chyba przyczynić się do podniesienia kursu marki polskiej we Francji.

Prenumeracje

Dziennik Białostocki.

Cena.

Wzorem na płaćcie warszawskiej płacono:

Rabie carakie 201.—, 193. 199.80
Damskie (1000) 53.00, 54.30.

(1930) 47.30, 49.—.

Franki 1230. 12.60

Fonty 603.—

Polary 187.9018.—

Marki niem. —.—

Obwieszczenie.

Wydział hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku ogłasza, że na 23 czerwca 1920 r. wyznaczony został termin regulacji pierwotkowej hipoteki dla nieruchomości:

1) w Białymstoku, przy alii Sienkiewicza, pod Nr. 168 i 169, policyjny 7 i 7-a (dawniej Mikołajewskiej Nr. 125 i 125-a) o przestrzeni 214, 40 sążni kw., należące do Sreła Zylberdika i Szejny Sory Szalmon;

2) w Białymstoku, przy alii Nowy-Swiat pod Nr. 1586, policyjny Nr. 8 (dawniej Nowy-Swiat Nr. 1232) o przestrzeni 168, 20 sążni kw., nabytej przez Szejn i Dwiej małżonków Rabinstejn od Chiny Koplańskiej vel Kaplańskiej;

3) w Białymstoku, przy alii Czysta pod Nr. 1664, policyjny Nr. 14 (dawniej Polowej Nr. 90-988), o przestrzeni 193,84 sążni kw., nabytej przez Adolfa Mieselerowicza i Felicję Sosnowską od Marji Sosnowskiej;

4) w Białymstoku, przy alii Sienkiewicza pod Nr. 155, policyjny Nr. 29 (dawniej Mikołajewskiej Nr. 109), nabytej przez Izraela, vel Sreła Zasa, od Józefa i Anny małżonków Rabinstejn vel Lewenton;

5) ziemskiej nadziałowej na wsi Okopy, powiatu Sokólskiego, o przestrzeni 7,17 dziesięcin, nabytej przez Marcina Cudaka vel Cudak, od Wincentego Skibickiego;

6) w Białymstoku, przy alii Kapięckiej, pod Nr. 1494, policyjny Nr. 34, o przestrzeni 497,13 sążni kw., należące do Goidy Hendier z testamentu po zmarłym jej mężu Lej zorz Hendierze;

7) ziemskiej położonej na wsi Widka-Lososna, powiatu Sokólskiego, o przestrzeni 15,60 dziesięcin, nabytej przez Stanisława Tamiela od Marji Bogolabowej;

8) w Białymstoku, przy alii Wieżennej, pod Nr. 193, policyjny Nr. 7 i 7-a (dawniej Polkiej Nr. 601), należące do Benjamin i Goidy małżonków Zajac;

9) w Białymstoku, przy alii Lipowej, pod Nr. 1389, policyjny Nr. 21 (dawniej Lipowej Nr. 956), nabytej przez Neehomę Fainsod w jednej połowie od Pauliny Wilbasiewicz i w drugiej od Roebli Rozenberg;

10) w Białymstoku, przy alii Jarowieckiej pod Nr. 252, policyjny Nr. 31 (dawniej Pocztowej Nr. 184 i 185), o przestrzeni 4217 metrów kw. (926,4 sążni kw.), nabytej przez Abrahama Habermans i Borucha Sereka od Franciszka i Joanny małżonków Miller;

11) w Białymstoku, przy alii Jarowieckiej, pod Nr. 251, policyjny Nr. 33 (dawniej Pocztowej Nr. 138), o przestrzeni 810 sążni kw., według świadectwa zalogowanego, a według planu 810,00 sążni kw., nabytej przez Arję Lejzera od Mendla Koplańskiego;

12) ziemskiej w m. Sachowoll, powiatu Sokólskiego, o przestrzeni około 6 dziesięcin, należące do Andrzeja Kamińskiego;

13) ziemskiej nadziałowej, położonej we wsi Bojczka, powiatu Białskiego, o przestrzeni około 36 morgów (18 dziesięcin), nabytej przez Mateusza Daniłowicza od ojca swego Mateusza Daniłowicza.

Na wymieniony termin wzywa się do konfederacji tegoż Wydziału hipotecznego wszystkich, którzy chcą zgłosić prawa swe do wymienionych nieruchomości pod groźbą skatków, przewidzianych w 134 i nast. art. ustawy hip. z roku 1818.

Obwieszczenie.

Sąd okręgowy w Białymstoku Wydział Rejestru Handlowego ogłasza, że o dniu 28 lutego 1920 r. do rejestru handlowego w Sądzie Okręgowym w Białymstoku dano A. zostały ogłoszone następujące firmy:

Pod Nr. 186. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Sklep spożywczy, Samuś Szerezwski”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż produktów spożywczych. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Sokółce, na placu Rynekowym nr. 7A. Przedsiębiorstwo egzystuje od 20 lat. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Samuel Szerezwski zamieszkały w Sokółce, ul. Tylna nr. 2.

Pod Nr. 187. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Sklep spożywczo-kolonijny Biura Stuczyska”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż produktów spożywczych i towarów kolonijalnych. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Sokółce, ul. Białostocka nr. 41. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1912 r. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Biura Stuczyska, zamieszkały w Sokółce, ul. Białostocka nr. 41.

Pod Nr. 188. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Sklep spożywczo-tytułowy. Meosko Cukierman”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż produktów spożywczych i wyrobów tytułowych. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Brześku, powiatu Białskiego, ul. Młynnicza nr. 62. Przedsiębiorstwo egzystuje od 15 lat. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Meosko Cukierman, zam. w Brześku ul. Młynnicza nr. 62.

Pod Nr. 189. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Sklep galanterijny Sreła Kry-

szta”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż towarów galanterijnych. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Ciechanowcu pow. Białskiego, ul. Targowa. Przedsiębiorstwo egzystuje od 15 lat. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Sreła Kryszta, zamieszkały w Ciechanowcu, ul. Targowa.

Pod Nr. 190. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Sklep spożywczy K. Szapiro”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż produktów spożywczych. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Ciechanowcu, pow. Białskiego, pl. 3-go Maja nr. 12. Przedsiębiorstwo egzystuje od 20 lat. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Kaja Szapiro, zamieszkały w Ciechanowcu, ul. Szkolna.

Pod Nr. 191. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Sprzedaż szklanych naczyń i towarów galanterijnych M. Werblud”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż wyżej wymienionych towarów. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Sokółce, ul. Białostocka nr. 54. Przedsiębiorstwo egzystuje od 18 lat. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Matia Werblud, zamieszkały w Sokółce, ul. Białostocka, Nr. 54.

Pod Nr. 192. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Sklep galanterijny Mejsze Fuka”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż towarów galanterijnych. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Sokółce, pl. Rynekowy Nr. 51. Przedsiębiorstwo egzystuje od 22 lat. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Mejsze Fuka, zamieszkały w Sokółce, ul. Głodzińska Nr. 3.

Pod Nr. 193. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Sklep kolonijno-galanterijny D. Malberg”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż towarów kolonijalnych i galanterijnych. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Sokółce, ul. Białostocka nr. 43. Przedsiębiorstwo egzystuje od 20 lat. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Dawid Malberg, zamieszkały w Sokółce, ul. Białostocka Nr. 47.

Pod Nr. 194. Przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Sprzedaż towarów lekcyjnych i produktów spożywczych J. Chłaski”. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest sprzedaż wyżej wymienionych towarów i produktów. Siedziba przedsiębiorstwa znajduje się w Sokółce, ul. Białostocka nr. 27. Przedsiębiorstwo egzystuje od 1912 r. Właścicielem przedsiębiorstwa jest Józef Chłaski, zamieszkały w Sokółce, ul. Dąbrowska Nr. 29 (Dokończenie nastąpi).

D-r med. Stefan Jermolowicz

Z WARSZAWY

b. asystent kliniki uniwers. profesora Neissera we Wrocławiu.

Choroby weneryczne, płciowe skóry i włosów

ul. Sienkiewicza 5 (dawn. Westkowskiego)
Wizytacja od g. 4 do 7 (Poniedziałek 4-5)

Studencka Kasa Wzajemnej Pomocy.

DZISIAJ 19¹³ 20 DZISIAJ

Tradycyjny Studencki Koncert - Zabawa

KONCERT: p.p. i p.p. Rakowski, Zilberblat, Zabludowski, Kański, Cukierman
KABARET: do 9 rano p.p. i p.p. Dolńska, Kański i inni
Konferencja artystów Instytutu „Nowoczesny” p. Mjaki.

2 bawia z niepojami
Wybory Królowej Balu.

Potrzebny lekarz

do m. Brzostowicy Wielkiej

Specjalizm: miedzielnia, ogół, zębostę
elektr. i 4 typy par. Oprócz tego
są: miedzielnia, ogół, zębostę

Adres: apteka miejscowa A. Jacewicz

Inspektorat majątków państwowych

Białystok-Dojlidy, pałac

ma do obsadzenia saraż gospodę sekretarza.
Kandydat wstąpić przedstawić świadectwo
zakończona 6 klas gimnazjum, wstąpić
dodatkowo z językiem polskim pisać
samodzielnie referaty.

Oferty pisemne do Inspektoratu w
Dojlidach. 529

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono legitymację wydaną przez
władze polskie w Białym-
stoku na imię Lipman Horodczak z
Nr. 2019.

Potrzebne 4 książki
Białostockie.
ul. Sienkiewicza Nr. 77.

Skradziono paszport Karola Kry-
gana, wydany przez
władze okupacyjne ul. Białostockiej Nr. 3.

Skradziono paszport na imię Sreła
Grodziński Nr. 19.

Skradziono paszport na imię Alona
Grodziński Nr. 20.

Skradziono paszport na imię Kar-
ol Grodziński Nr. 21.

Skradziono paszport na imię Sam-
uel Grodziński Nr. 21.

Skradziono paszport na imię Oym-
el Grodziński Nr. 24.

Skradziono paszport na imię Paul-
el Grodziński.

Zgubiono paszport wydany na imię Mo-
jeza Porębskiego. 516

Poszukuje 1 lub 2 pokoi umiarkowa-
nych, przy inteligentnej ro-
dzinie. Oferty składać do redakcji. 517

Zgubiono legitymację na imię
Judeł Najman wydaną
przez władze polskie ul. Nowy Świat Nr. 4.

Poszukuje 3-5 pokoi i kuchnia
Oferty składać w redakcji
Dziennika pod Nr. E. S. 521

Zgubiono paszport, rosyjski na imię
Marecha Lanianskiego. 528

Poszukuje się od zaraz mieszka-
nia sonecznego,
składającego się z 8-10 pokojów z kuchnią,
elektryfikacją, wodomocnym, w okolicach
Warszawy, Pałeczek lub na Białymostku.

Adres: 24 stycznia 9. Wampel. 529